ZKRZ, Boli bardzo (ft. Quner, EmKaTus)

Boli bardzo nie mogę gadać o tym
Demony mi siedzą w głowie mówią ciągle to już koniec
Ona stoi ciągle patrzę w jej oczy
Tonę w tej głębi, tak bardzo uzależni
Boli bardzo nie mogę gadać o tym
Demony mi siedzą w głowie mówią ciągle to już koniec
Ona stoi ciągle patrzę w jej oczy
Tonę w tej głębi, tak bardzo uzależni

każda chwila ciągnie się w nieskończoność
cierpienie trwa tak długo
ciągle skracam moją wolność
cisza zawęża wszystkie moje plany
chce mieć siłę by móc walczyć z demonami
wspomnienia prześladują chodzą za mną tak jak cień
nie daje rady z sobą
chce cię zwalczyć w moim śnie
jestem tylko laleczką
którą wykorzystać chcesz
to tylko kwestia czasu kiedy demon zniszczy mnie
to tylko kwestia czasu kiedy demon zniszczy mnie
kwestia czasu kiedy demon zniszczy mnie

Boli bardzo nie mogę gadać o tym
Demony mi siedzą w głowie mówią ciągle to już koniec
Ona stoi ciągle patrzę w jej oczy
Tonę w tej głębi, tak bardzo uzależni
Boli bardzo nie mogę gadać o tym
Demony mi siedzą w głowie mówią ciągle to już koniec
Ona stoi ciągle patrzę w jej oczy
Tonę w tej głębi, tak bardzo uzależni

w jej oczach zobaczyłem więcej
niż oni mogli sobie choćby wyobrazić
na dłoniach oddałem jej serce - to niebezpieczne
przy niej mam ku*wa własny azyl,
przynajmniej zamysł
chociaż pomyśl o mnie kiedy idziesz spać,
chociaż mnie przytul w myślach jeśli masz ochotę
ciebie ubieram w łezki, później pisze track
jestem najgorszym z ludzi którzy są obok mnie
olej wszystko co ci mówią
nawet jeśli mówią prawdę
moje słowa są prawdziwsze
poważnie
poklej słowa, które fruną
po podkładach tak jak sample
wyrzuciłem nasze żale,
dla ciebie i dla mnie

Boli bardzo nie mogę gadać o tym
Demony mi siedzą w głowie mówią ciągle to już koniec
Ona stoi ciągle patrzę w jej oczy
Tonę w tej głębi, tak bardzo uzależni
Boli bardzo nie mogę gadać o tym
Demony mi siedzą w głowie mówią ciągle to już koniec
Ona stoi ciągle patrzę w jej oczy
Tonę w tej głębi, tak bardzo uzależni